

Mdina to obowiązkowy punkt w programie każdego turysty. Położona centralnie na wyspie jest zdecydowanie najpiękniejszym i najpopularniejszym miastem na Malcie.

Wybraliśmy się tam dn. 21 września w Dzień Niepodległości Malty. Czwartek, ale dzień wolny od szkoły, więc wykorzystaliśmy go na zwiedzanie. Mdina zwana Miastem Ciszy zasługuje na to miano, gdyż dawną stolicę zamieszkuje dzisiaj zaledwie kilkaset osób. Przyciąga kameralną atmosferą i spokojem. Spacer wąskimi uliczkami daje wytchnienie od upału i urzeka urodą domów z piaskowca ozdobionych ceramicznymi tabliczkami i mosiężnymi kołatkami.

Miasto ma długą historię – założone przez Fenicjan w VIII w p.n.e zostało wzniesione na wzgórzu w bezpiecznej odległości od morza. Rzymianie przybyli tu ponoć w 218 r. p.n.e., ale kształt i wygląd nadali jej Arabowie. Mury obronne i kręte, wąskie uliczki są ich zasługą. Późniejsze czasy to okres Zakonu Joannitów, kiedy to Mdina straciła na znaczeniu i przestała być stolicą. W niespokojnych czasach trafiła w ręce Anglików. Przechodząc z rąk do rąk zachowała jednak spójny i niezwykle charakter urokliwego i dumnego miejsca.

Nic dziwnego, że stała się tłem słynnego serialu "Game of Thrones"! Tutejszy niepowtarzalny klimat doskonale wpasował się w scenografię pierwszego sezonu tego serialu, kiedy to Mdina była słynnym Kings Landing.